

Watykan przystąpił do wojny z Rosją.

24.03.2022 AD

Pochwalony Jezus Chrystus.

Wszyscy wokół pieją z zachwytu nad błyskotliwością Franciszka, choć niektórzy, jak np. x. Karol, wyraźnie mówią, iż nie wiedzą, dlaczego Franciszek "to" robi. Ogólnie zapanowała światowa radość.

Ma zupełną rację x. Michał, że ten akt to gniot i bubel. Zwykle masońskie farmazony. Myślę jednak, że jest o wiele gorzej.

Widzę inicjatywę Watykanu jako przyłączenie się do sankcji przeciwko Rosji. Na całym (prawie) świecie co wyżej usytuowany możnowładca wysila się, w jaki sposób ugryźć i upokorzyć Putina, Rosję i Rosjan. Zapanowała ogólnoświatowa histeria nienawiści do prezydenta Putina i Jego ojczyzny. W tym kontekście także Watykan poczuł się zawezwany do dania "świadczenia" swojej nienawiści - otóż papież rzuci Rosję na kolana - "poświęci ją Matce Bożej". Czy chodzi o nawrócenie Rosji na prawdziwą religię? - żadną miarą. Po SWII nawracanie kogokolwiek do Kościoła Chrystusowego jest zabronione, bo kościołem chrystusowym są wszystkie razem schizmy i sekty świata, z sektą Novus Ordo na czele.

O cóż więc chodzi?

Może odpowiedzi udzieli krótki film

<https://www.youtube.com/watch?v=NN7IXJtx0ok>

Otóż w grudniu 2021 roku na Ukrainie wystartował oficjalny program rządowy (pierwszy w świecie), w skrócie:

- załóż e-tożsamość - wirtualne konto, zaszczep się co najmniej 2 razy, a dostaniesz za nic 1000 Hrywien na określony czas i określone wydatki. W ciągu pierwszych tygodni zalogowało się 4 mln Ukraińców.

Powyższy proceder to wstęp do Nowego Porządku Świata - dochód gwarantowany za posłuszeństwo. Jak wiadomo prezydent Putin nie był zwolennikiem Klausa Schwaba i zapewne nie tęsknił do oddania władzy kilku nowojorskim rodzinom. Wkroczenie wojsk rosyjskich do Ukrainy, moim zdaniem zupełnie słuszne i logiczne z punktu widzenia bezpieczeństwa Rosji, burzy jednak o wiele bardziej ścieżkę wdrażania kolejnego Novus Ordo na świecie. Tu papież Franciszek - ateista, ekumenista, globalista i klimatysta - policzkuje Putina matką. Znamy przecież dobry stosunek Rosjan do Matki Bożej, kochają Ją i szanują, pomimo schizmy, więc akt Franciszka traktować mogą jedynie jako wystrzelenie przez Watykan rakiety z ładunkiem jądrowym.

Oto Watykan przystąpił do wojny z Rosją.

Jaki ma być cel poświęcenia Rosji Matce Bożej? Zakończenie wojny i wycofanie się z Ukrainy. Zawarcie pokoju. Aby globalna banda mogła prowadzić dalej nieskrępowanie swój covidowy fałsz i rabując naszą wolność i własność zapanować nad ludzkimi ciałami i duszami.

Niech Franciszek nie wciąga w to globalne bagno katolików, bo w ten sposób robi z nich wrogów Rosji i Rosjan. Czy tego rzeczywiście chcemy? Czyż intencją Matki Bożej w

Fatimie nie było poświęcenie Rosji Jej Sercu, aby nie rozprzestrzeniała SWOICH błędów? A czyż intencją Franciszka nie jest, aby Rosja NIE PRZESZKADZAŁA w rozsiewaniu błędów Davos-WHO-świata?

Trzymajmy się od tego z daleka.
Diabeł, jak wiadomo, wszystko robi odwrotnie.

Z Panem Bogiem